

Ks. Jan Dyrda

RELIGIJNE POŚREDNICTWO PATRIARCHÓW IZRAELA

Biblia informuje nas szereg razy o tym, że Bóg wybrał i powołał patriarchów Izraela oraz ich potomstwo, aby byli pośrednikami błogosławieństwa Bożego, względnie niekiedy także i przekleństwa Bożego, wzależności od postawy życzliwości czy nieprzyjaźni ludzi wobec patriarchów albo ich potomstwa (Rdz 12,1—3; 22,18; 26,2—4; 28, 13—15). Byłaby to zatem forma jakiegoś pośrednictwa religijnego w znaczeniu biernym. W tym sensie zarówno patriarchowie, jak i ich potomstwo odgrywałyby rolę podobną do talizmanu przynoszącego pomyślność tym, którzy pozostają z nimi w łączności. Pewne zdziwienie może tu budzić jedynie osobowy charakter tego talizmanu. Jednakże w świecie idei Starożytnego Bliskiego Wschodu nie było to czymś niezwykłym, skoro np. osoba panującego władcy była powszechnie traktowana jako talizman ładu, pokoju, bezpieczeństwa i pomyślności dla kraju. Zostało to nawet dość dobitnie przedstawione w kananejskim micie o Kerecie i Danelu, kiedy to po śmierci króla Kereta powstał w kraju nieopisany chaos, przy czym na domiar złego nastąpiła susza i zapanował głód. Nie mamy, jak dotąd, informacji, w jaki sposób i kiedy taki pogląd się uformował. Biblia natomiast wyraźnie podkreśla, że zasadniczą podstawą tego rodzaju biernego pośrednictwa patriarchów Izraela i ich potomstwa było Boże wybranie i powołanie Abrahama oraz odpowiedź Abrahama na tę Bożą życzliwość względem niego.

Istnieje jednak w księdze Rdz cały szereg tekstów informujących nas o przykładach czynnego pośrednictwa religijnego samych patriarchów jako naczelników rodu: Abrahama, Izaaka, Jakuba i Józefa. Warto przypatrzeć się bliżej temu pośrednictwu, gdyż najprawdopodobniej tam mogą znajdować się korzenie religijnego pośrednictwa w Izraelu a zwłaszcza pośrednictwa kapłanów izraelskich.

Biblia przedstawia patriarchów przede wszystkim jako ludzi głęboko religijnych, związanych z Bogiem więzami szczególnej przyjaźni i zażyłości. Mówi więc o ich modlitwach, o budowaniu przez nich ołtarzów i składaniu ofiar, wreszcie o ich wierności i zaufaniu względem Boga. Księga Rdz wiąże patriarchów z czterema sanktuariami: Abrahama głównie z Mambre, Izaaka z Beerszebą, Jakuba z Betel i Izraela z Sychem. Patriarchowie przedstawiani są nawet tak, jak gdyby to oni byli założycielami tych sanktuariów. W rzeczywistości

jednak były to sanktuaria o wiele starsze, a protoplaści Izraela jedynie zaakceptowali je, asymilując Boga ojcowego z Bogiem ludzi osiadłych. Dominującym wówczas bóstwem w Kanaanie był bożek El, gdyż kult Baala przyjął się tam dopiero po 1500 r.

Wg Rdz 12,7n; 13,18; 22,9; 26,25; 33,18—20; 35,7 patriarchowie wznosili ołtarze. Jednakże poza Rdz 22,1—19 nie ma wzmianek o tym, aby składali na nich ofiary. Występujące w tekście 22,1—19, sześć razy określenie *'ōlāh* oznaczające ofiarę całopalną, pochodzi zapewne od elohistycznego redaktora. Rytuał całopalnej ofiary został bowiem przejęty przez Izraelitów dopiero po ich osiedleniu się w Kanaanie. Religia patriarchów natomiast znała najprawdopodobniej tylko jedną formę ofiary krwawej zwaną *zebah* i była to ofiara typu paschalnego, zachowująca cechy pochodzenia pastersko-nomadycznego. W księdze Rdz jest tylko jedna wzmianka o ofierze *zebah* (46,1). Ofiarę *zebah* składano na wiosnę, aby zapewnić płodność i pomyślność trzody. Towarzyszył jej posiłek pieczętujący przymierze z bóstwem. W północnej i centralnej Arabii, przed islamem, nie budowano ołtarzów. Ofiary składano na skale lub na wielkich nieociosanych kamieniach. Ofiara *zebah* była więc u Arabów składana bez sanktuarium i bez ołtarza, a także bez kapłana. Składano ją w miejscu obozowania. Niekiedy też wzięte ze stada zwierzę było zabijane przed postawionym pionowo kamieniem, który był symbolem obecności bóstwa. Natomiast krew zabijanego zwierzęcia była symbolem życia. Z tego powodu była wylewana na kamień lub do wygrzebanego przed kamieniem dołu. Przypuszczać zatem należy, że patriarchowie nie mieli ołtarzów do składania ofiar, aczkolwiek sami z pewnością składali ofiary również ze zwierząt.

Przedstawiona w księdze Rdz wielka zażyłość patriarchów z Bogiem, jest literackim wyrazem ich głębokiej pobożności. Liczne zaś i bezpośrednie rozmowy Abrahama z Bogiem są po prostu literacką formą przedstawienia jego osobistej modlitwy. Przyniesiony wg 18,8 przez Abrahama posiłek dla Boga, oznacza zapewne złożenie jakiejś ofiary — być może *šelamim*. Jednakże, zwłaszcza relacja o ofierze na górze Moria (22,1—19) pokazuje nam Abrahama jako człowieka całkowicie oddanego Bogu, zdecydowanego pełnić wolę Bożą aż do bohaterstwa. Toteż patriarcha ten jest w szeregu miejscach Pisma św. nazwany sprawiedliwym i przyjacielem Boga (Rdz 15,6; Rz 4; Ga 3,6n; Jk 2,23).

W podobnym świetle i w dość analogicznej formie przedstawiona jest pobożność dwóch następnych patriarchów: Izaaka (25,21; 26,2—4; 27,27—29) i Jakuba (28,20—22; 31,53n; 32,31; 35,7.14; 43,14; 46,1—4; 48,15n.20), zatem nie jest tutaj konieczna szczegółowa ich prezentacja. Warto natomiast poświęcić nieco uwagi postaci Józefa Egipskiego, a to z tego powodu, że biblijna opowieść o nim ma dosyć odmienną od poprzednich formę literacką, stanowiąc jakby samodzielną opowieść napisaną najprawdopodobniej w Kanaanie, w czasach króla Sa-

lomona i zredagowaną w duchu idei mądrościowych. Otóż jeżeli chodzi o Józefa, to i on jest, w toku całej opowieści o nim, przedstawiony przede wszystkim jako człowiek głęboko religijny. Szczególnie zaś znamieną jest przypisana mu wypowiedź, w której oświadcza on, że jest człowiekiem, który czci Boga (Rdz 42,18). Także jego stanowcza postawa wobec żony Potifara, kiedy to ze względu na Boga nie zdecydował się na popełnienie grzechu (Rdz 39,9), jest niewątpliwym świadectwem jego szczerzej religijności.

Tak więc na tle całości przekazu księgi Rdz patriarchowie rysują się jako ludzie o nieprzeciętnej pobożności i wierności Bogu. Można zatem śmiało powiedzieć, że przedstawieni są oni tak, jak ludzie, których w czasach dawnych proroków określano mianem „mężów Bożych”. A chociaż określenie to nie zostało nigdzie w księdze Rdz zastosowane do patriarchów, to jednak taki wydaje się być całkowity wyraz literackiego obrazu tych patriarchów. Z tego powodu najprawdopodobniej sam redaktor opowieści o Józefie Egipskim kazał faraonowi określić tego patriarchę jako człowieka, który ma „ducha Bożego” (Rdz 41,38). Natomiast elohistyczny redaktor Rdz 20,7 zastosował do Abrahama określenie *nābī* czyli prorok, gdy mówił o skuteczności jego modlitewnego orędownictwa.

Idea religijnego pośrednictwa pobożnych „mężów Bożych” nie była obca w Kanaanie. Świadczy o tym np. relacja zawarta w Rdz 26,28, według której mieszkańcy Gerary, widząc błogosławieństwo Boże okazane Izaakowi, postanowili zawrzeć z nim przymierze. Znamienne są również w tej sprawie informacje o religijnym pośrednictwie Józefa Egipskiego. Teksty mówiące o ratunku Egipcjan przed klęską głodu (Rdz 41,16.57; 47,25) stają się tym bardziej wymowne, gdy zestawia się je z wypowiedziami samego Józefa (Rdz 45,5.8) w których podkreśla on, że to sam Bóg działał za jego pośrednictwem.

Wielka pobożność patriarchów i wynikające stąd pośrednictwo w szczególnym błogosławieństwie Bożym, nie jest jedynym ich osobistym przymiotem. Nie mniej charakterystyczny jest fakt przypisywania im wizji sennych, pełnych znaczenia dla przyszłości. (W odniesieniu do Abrahama: 15,12—21; do Izaaka: 26,24; do Jakuba: 28,12—15; 31,11; 46,2n; do Józefa: 37,5—11). Dotyczą one najpierw ich samych oraz ich rodów i potomstwa, a także wszystkich narodów świata. Te pełne znaczenia dla przyszłości sny patriarchów, wskazują na to, że są oni przedstawieni jako ludzie, których w środowisku kultury mezopotamsko-kananejskiej określano mianem „widzących”. I chociaż znów określenie to nie zostało nigdzie zastosowane do patriarchów, to jednak nasuwa się ono nieodparcie, zwłaszcza wówczas, gdy weźmie się pod uwagę przepowiednie, które pod koniec życia wygłaszali kolejno: Izaak (27,39n; 28,3n), Jakub (49,1—17) i Józef (50,24). Ten ostatni patriarcha przedstawiony jest ponadto jako człowiek wróżby. Umie bowiem tłumaczyć sny (40—41) oraz posługiwać się kielichem do wróżenia (44,5). Tak więc w biblijnych relacjach o patriarchach,

zawartych w księdze Rdz, zostali oni przedstawieni jako faktyczni pośrednicy religijni, podobni w jakiejś mierze do tych pośredników, których znał świat kultury religijnej mezopotamsko-kananejskiej. Byli więc „mężami Bożymi”, czyli ludźmi o niezwyklej pobożności, byli ludźmi wizji i wyroczni oraz w wypadku Józefa, jak sądzono, również wróżby.

Pełnili jednakże ponadto jakąś naczelną rolę w społeczności rodu. Rola tę określał Mojżesz mianem „ojców” rodu (Wj, *passim*, szczeg. 3,13). Jahwistyczny redaktor, w relacji o błogosławieństwie przekazanym przez Izaaka, określił rolę, jaką miał pełnić po śmierci swego ojca Jakub, mianem *geber*, czyli pana (Rdz 27,29). Wzmianki o władzy nad braćmi znajdujemy w elohistyczno-kapłańskiej relacji dotyczącej snów Józefa (37,8.10). Wreszcie w bardzo podobnej formie pojawia się ta sprawa w błogosławieństwie przekazanym Józefowi przez Jakuba (49,26). Redaktor tego tekstu, należący do kręgów tradycji kapłańskiej, określił rolę, jaką ma pełnić Józef wobec braci, mianem: *nezir*, czyli księcia.

Religijna rola władców jako pośredników pokoju, ładu prawnego i bezpieczeństwa była powszechnie uznawana w cywilizacjach Starożytnego Bliskiego Wschodu. Tym jednak, co najbardziej wyróżniło patriarchów od religijnych pośredników Mezopotamii i Kanaanu, był fakt łączenia w sobie wszystkich trzech funkcji religijnego pośrednictwa, jakimi były: orędownictwo, przekaz objawienia Bożego oraz naczelną władza w rodzie. Tymczasem w środowisku ludzi o kulturze osiadłej, na obszarze Starożytnego Bliskiego Wschodu, a zwłaszcza w Kanaanie, istniała stała tendencja do wykonywania przez pośredników religijnych tylko jednej z trzech zasadniczych funkcji religijnego pośrednictwa. Najęci więc do stałego pośrednictwa w przekazywaniu woli Bożej, ludzie wyroczni czy wróżby, stawali się stosunkowo dość szybko, już jako kapłani, jedynie orędownikami. Funkcję tę wykonywali oni głównie przez obrzędy religijne, zwłaszcza przy składaniu ofiar oraz przez modlitwę. Nawet królowie, którzy pełnili funkcję religijno-społecznego przywództwa, a także według powszechnych przekonań byli pośrednikami objawionej woli Bożej zwłaszcza w prawodawstwie i orzeczeniach sądowych, woleli do przekazywania, im samym, woli Bożej najmować ludzi wyroczni.

Religijne pośrednictwo patriarchów różniło się zdecydowanie od pośrednictwa kapłanów kananejskich przede wszystkim tym, że wynikało ono z powołania Bożego, podczas gdy to ostatnie pochodziło z nominacji ludzkiej. Stosunkowo najbliższe do religijnego pośrednictwa patriarchów było to pośrednictwo, które wiązano z osobą króla w Starożytnym Bliskim Wschodzie. Wynikało to z dość powszechnej wiary w boskie powołanie króla, w którym widziano ponadto powiernika świata bogów. Jednakże boskie powołanie króla i jego bliska relacja do świata bogów miały charakter indywidualny. Ponadto król w Starożytnym Bliskim Wschodzie był traktowany jako

właściciel kraju i wszystkich jego poddanych. W związku z tym trudno jest mówić o pośredniczej roli władcy wobec ludzi, którzy stanowili jego własność, gdyż byłoby to pośrednictwo we własnej sprawie. Toteż poza modlitwą Salomona i jego błogosławieństwem (1 Krl 8,14—61; 2 Krn 6) nie ma, jak dotąd, przykładów modlitw królów Starożytnego Bliskiego Wschodu, w intencjach swoich poddanych. Tak samo jak brak jest przykładów prośby poddanych o orędownictwo ich królów przed którymś z bożków.

Tymczasem powołanie patriarchów realizowało się nie tylko w wymiarze indywidualnym, lecz i społecznym. W związku z tym można mówić o religijnym pośrednictwie patriarchów w znaczeniu pełnym zarówno pod względem rodzaju wykonywanych funkcji, jak i pod względem ich zakresu.

Istnieje cały szereg różnic pomiędzy poszczególnymi rodzajami religijnych pośredników Kanaanu a tym pośrednictwem, które przejęli Izraelici, jako pradawne dziedzictwo wiary ich ojców, czyli patriarchów. Jednakże wszystkie te różnice zdają się wynikać z trzech podstawowych dla Izraela idei religijnych, jakimi są: boże powołanie, zbawienie i przymierze. Toteż izraelscy pośrednicy religijni, poczynając od patriarchów, byli przede wszystkim, ze względu na powołanie Boże, reprezentantami Boga wobec ludzi. W takim charakterze byli posyłani do ludzi jako świadkowie obecności i bliskości Boga oraz w poszczególnych wypadkach jako pośrednicy bożego zbawienia, przez przymierze z Bogiem.

Zawada

KS. JAN DYRDA

O. Tomasz Maria Dąbek OSB

POST W PIERWOTNYM KOŚCIELE NA PODSTAWIE NOWEGO TESTAMENTU

Pismo Święte Nowego Testamentu stosunkowo rzadko mówi o poście. Praktyka ta, w porównaniu ze zwyczajami pobożnych Żydów współczesnych Chrystusowi i Jego pierwszym uczniom, została sprowadzona do znacznie skromniejszej roli¹. Nie można jednak mówić o jej całkowitym wyeliminowaniu.

Terminy greckie oznaczające post występują przede wszystkim w Ewangeliach, w związku z nauką Jezusa i przeciwstawianiem Jego

¹ Por. Billerbeck II, s. 241—246.